

Jak nas informują kierownicy przemysłu jajczarskiego - drobiarskiego, popyt zagranicy zarówno na polskie jajka i wszelkiego rodzaju dobry jakościowo drób, jest nadal bardzo duży. Z tego wniosek, że rolnicy nie powinni ustawać w wysiłkach nad dalszym rozszerzaniem hodowli drobiu. (k.j)

Mniej spraw karnych • Ostrzejsze sankcje ekonomiczne • Pyskówki nadal zmorą sądów • Problem nieletnich • Kierunek na profilaktykę

Wywiad z ministrem Marianem Rybickim

Minister sprawiedliwości Marian Rybicki udzielił przedstawicielowi PAP red. Andrzejowi Czerkawskiemu wywiadu, w którym dokonał oceny pracy aparatu wymiaru sprawiedliwości w 1961 r.

— W prasie ukazały się informacje na temat pewnego spadku przestępczości w 1961 r. Jak resort sprawiedliwości ocenia sytuację w tej dziedzinie na podstawie wyników pracy sądów?

— W oparciu o cyfry porównawcze za 3 kwartały roku bieżącego i lat ubiegłych można stwierdzić, że liczba spraw karnych w sądach uległa ostatnio zmniejszeniu. O ile w roku 1960 można było mówić o pewnym zahamowaniu jej wzrostu to w roku bieżącym zaznaczył się już widoczny spadek.

I tak: w sądach powiatowych wpływ spraw karnych w okresie 3 kwartałów 1961 r. jest mniejszy o 15,7 proc., w sądach wojewódzkich I instancji o 12,1 proc., w sądach wojewódzkich jako rewizyjnych o 15,2 proc.

Spadek liczby spraw nastąpił w zasadzie we wszystkich grupach przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego. Szczególnie widoczne to jest w grupie przestępstw gospodarczych. Zmniejszyła się więc liczba spraw o kradzieże, rabunki i zabójstwa. Mniej jest spraw o przestępstwa chuligańskie. Pewne zmniejszenie liczby spraw nastąpiło również w grupie przestępstw gospodarczych. Trzeba jednak pamiętać, że przestępstwa gospodarcze, a szczególnie większe afery, gdzie mamy do czynienia z grupą współdziałających ze sobą dobrze zorganizowanych przestępców, działających w rozmaitych ogniwach aparatu gospodarczego są na ogół trudne do wykrycia i docierają do sądów nierzadko dopiero po latach. Przykład szeregu procesów o nadużycia w przemyśle garbarskim czy ostatnio w przemyśle myślnym jest pod tym względem bardzo pouczający.

Jedną z nielicznych grup przestępstw, w których wystąpił nawet wzrost liczby spraw karnych są przestępstwa drogowe. Jest to związane nie tylko z rozwojem motoryzacji w naszym kraju, ale również ze stosowaniem uchwalonej w r. 1959 nowej ustawy antyalkoholowej, wskutek czego czyny, które uprzednio kwalifikowane były jako wykroczenia, karane są obecnie przez sądy jako przestępstwa.

Przy wyraźnym spadku liczby spraw z oskarżenia publicznego występuje w r. 1961 niewielkie (2 proc.), ale bardzo charakterystyczne na tym tle zwiększenie wpływu spraw z oskarżenia prywatnego. W niektórych sądach powiatowych sprawy te stanowią już dziś około 40 proc. ogólnego wpływu spraw karnych. Jeżeli proces ten nie zostanie zahamowany, istnieje obawa, że nasze sądy coraz częściej zamieniać się będą w arenę, na której elementy pieniężne dają upust swoim niedzielnym ambicjom i prywatnym porachunkom.

Dlatego, niezależnie od konieczności wykorzystania przez sądy przepisów służących zwalczaniu przestępstwa, potrzebne jest rozwinięcie szerszej działalności profilaktycznej na tym odcinku ze strony samego społeczeństwa. Wiele np. mogłoby tu zdziałać organizacje społeczne, związkowe, rady narodowe i komitety blokowe.

— Opinia publiczna poświęca wiele uwagi problemowi przestępczości nieletnich. Czy na tym odcinku zaszły w roku bieżącym istotne zmiany?

— Przestępczość nieletnich w odróżnieniu od przestępczości dorosłych nie wykazuje tendencji do zmniejszania się. W ciągu 3-ch kwartałów 61 r. przed sądami dla nieletnich stanęło 23.000 osób, a więc o około 3 tys. więcej niż w analogicznym okresie 1960 r. Jest to liczba poważna, która słuszenie niepokoi opinię publiczną. Stosunkowo duży wzrost przestępczości notuje się wśród nieletnich poniżej lat 14, a więc uczniów szkół i tej części młodzieży, która bezpośrednio po ukończeniu szkoły podstawowej nie zaczęła jeszcze pracować. Tę właśnie młodzież trzeba otoczyć szczególną opieką, wypełnić jej wolny czas, skierować na właściwe tory jej zainteresowania.

— Jak należy oceniać skuteczność represji karnej, szczególnie w sprawach gospodarczych? Na jakiej drodze można osiągnąć większy spadek przestępczości?

— Represja karna jest tylko jednym, ale nie jedynym środkiem skutecznej walki z przestępczością.

Do zmniejszenia się liczby przestępstw przyczynia się przede wszystkim stabilizacja warunków życia w kraju, stale postępujące porządkowanie i usprawnienie organizacyjne w wielu dziedzinach gospodarki. Działanie aferzystów gospodarczych i przestępczych gangów jest możliwe jedynie w atmosferze bałaganu i przy braku kontroli.

W walce z poważną przestępczością gospodarczą — sądy zaczęły od kilku lat orzekać nie tylko surowe kary długoterminowego pozbawienia wolności, ale i szersze niż w latach ubiegłych stosować środki represji ekonomicznej w postaci konfiskaty majątku oraz wysokich grzywnien. Natomiast w stosunku do drobniejszych przestępstw przeciwko własności społecznej, popełnionych nie przez recydywistów polityka karna jest bardziej elastyczna i operuje szerokim arsenałem środków. Gdy szkoda została całkowicie pokryta, częściej stosuje się zawieszenie wykonania kary. We wszystkich sprawach o zagarnięcie mienia społecznego obok kar pozbawienia wolności sądy wymierzają grzywny. W ciągu 3 kwartałów 1960 r. wymierzono ogółem grzywnien na łączną sumę 82 mln. zł, a w analogicznym okresie roku bieżącego suma ta sięgała już 113 milionów zł.

Omówionych tu rezultatów osiągniętych w walce z przestępczością nie można uznać za dostateczne. Należy przewidywać, że w miarę postępu budownictwa socjalistycznego liczba spraw karnych będzie systematycznie malała. W pracy sądów wzrastać będzie rola środków wychowawczych od-

działywania. W miejsce represji karnej na czoło zacznie wysuwać się profilaktyka, zapobieganie przestępczości, oddziaływanie na świadomość prawną społeczeństwa.

— Już dziś w szeregu okręgów zmniejszenie zaległości spraw w sądach i lepsza obsada stanowisk sędziowskich stwarza warunki dla szerszego rozwijania przez sądy działalności profilaktycznej. Coraz więcej naszych sądów nie tylko karze, ale również pomaga w usuwaniu przyczyn i okoliczności ułatwiających popełnianie przestępstw.

Młodzież amerykańska:

ZSRR wyprzedza USA

Amerykański instytut badania opinii publicznej opublikował w czasopiśmie „Saturday Evening Post”, rezultaty ankiety przeprowadzonej wśród młodzieży na temat problemów obecnej sytuacji międzynarodowej.

Ankieta wykazała, że liczni młodzi Amerykanie są przekonani, że „Komunizm staje się coraz silniejszy i że Rosja wyprzedza Stany Zjednoczone w wielu ważnych dziedzinach”. Prawie 50 proc. uczestników ankiety uważa, że „w ciągu najbliższych 25 lat wpływ komunizmu znacznie wzrośnie”.

Ku swemu wielkiemu zdziwieniu instytut doszedł do wniosku, że „około 2/3 młodzieży amerykańskiej uważa, iż ZSRR pewnego pięknego dnia prześcignie USA”. Studenti wyższych uczelni wyrazili poważne zaniepokojenie w związku z wyższością Związku Radzieckiego w dziedzinie oświaty, nauk przyrodniczych, medycyny i matematyki.

Obrady przyjaciół harcerzy

W Związku Harcerstwa Polskiego wprowadzono ostatnio nowy system pracy drużyn. Po zwalniając na pełniejsze zaangażowanie każdego harcerza w najistotniejsze sprawy społeczeństwa, wprowadza zasadę wychowania przez bezpośrednie działanie. Nad tym jak pomóc we wprowadzeniu nowego systemu radziła wczoraj Wojewódzka Rada Przyjaciół Harcerstwa. Dla realizacji rozszerzonych obecnie zadań powołano komisję organizacyjno-programową, pedagogiki, socjologii, gospodarczo-finansową oraz propagandy i informacji. Komisje opracowują szczegółowy plan działania. Jednocześnie powiększono skład prezydium Woj. Rady Przyjaciół Harcerstwa do 25 członków. (jk)

Sport • sport • sport

Kto nas zabierze na FIS?

Wprawdzie Wielkopolska z racji swego położenia i klimatu nie ma żadnych tradycji narciarskich, ale nie znaczy to, że nie ma w naszym województwie entuzjastów białego szaleństwa. Liczba ich rośnie w miarę zbliżania się terminu jednej z największych, w przyszłym roku w Polsce, imprez sportowych — Narciarskich Mistrzostw Świata w konkurencjach klasycznych FIS w Zakopanem.

Każdy chciałby na własne oczy zobaczyć wspaniałe skoki mistrza olimpijskiego Recknagla, pasjonujące pojedynki czołowych skoczków świata, ciekawe konkurencje biegowe, chociaż przez kilka godzin żyć atmosferą wielkiej imprezy. Niestety, Zakopane nie jest „z gumy” i nie wszystkim dane będzie uczestniczenie w wielkim święcie białych sportowców.

Ograniczona liczba noclegów, punktów żywnościowych, trudności komunikacyjne zmusiły organizatorów do dokonania poważnych ograniczeń. Wszystkie województwa otrzymały limity miejsc i w tych ramach muszą się zmieścić. Całość ruchu turystycznego ujął w swe ręce „Orbis” i jako koordynator dzieli się tym nie wielkim kawałkiem chleba z trzema pozostałymi najważniejszymi biurami turystycznymi: „Turysta”, „Gromada” i PTTK.

Dostanie się do Zakopanego w okresie mistrzostw w sposób nie zorganizowany jest wykluczone. Już 100 kilometrów przed Zimową Stolicą specjalne kontrole uniemożliwią dalszą jazdę każdemu autokarowi czy samochodowi, który nie będzie posiadał specjalnej przepustki jednego z wyżej wymienionych biur turystycznych. Za tą przepustką kryją się noclegi, wyżywienie, bilety na imprezy FIS-u i inne odbywające się w tym czasie. Pragniemy więc ostrzec zakłady pracy, związki, organizacje i osoby prywatne przed wyjazdem bez pozwolenia.

Największa liczba turystów opuściła Poznań 22 lutego, udając się do Zakopanego specjalnym pociągiem orbiśowskim na 600 miejsc. Powrót przewidziany jest 25 lutego w godzinach rannych. Zgłoszenia grup zbiorowych z zakładów pracy i organizacji społecznych, związków sportowych oraz indywidualne przyjmują jeszcze (tylko do 15 stycznia) „Orbis” oraz trzy pozostałe biura turystyki. Liczba miejsc jest stosunkowo niewielka i należy się liczyć z trudnościami. Wszelkie informacje udzielać wymienione biura turystyki. Ponadto codziennie odchodzą autobusy z Poznania specjalne autobusy na 4-dniową wyprawę w Tatry. O terminach odjazdów i warunkach finansowych informują również zainteresowane biura turystyki. (bd)

Decyzja zapadnie w styczniu

Czytelnicy zapewne pamiętają, że kilka tygodni temu ukazał się w „Głosie” artykuł, w którym zwracaliśmy uwagę na możliwość zorganizowania Mistrzostw Europy w koszykówce męskiej na rok 1963 w Poznaniu.

Z zadowoleniem stwierdzamy, że apel nasz spotkał się z ogólnym poparciem i zrozumieniem. Sprawa mistrzostw zainteresowały również władze sportowych i miejskich PKKFIT oraz OZKosz po uzyskaniu poparcia ze strony przewodniczącego MRN — J. Kusiaka i zarezerwowaniu pieniędzy oraz limitów na adaptację jednej z hal targowych zwróciły się do Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki oraz Polskie go Związku Koszykówki z oficjalnym zgłoszeniem naszego miasta jako kandydata do organizacji Mistrzostw Europy.

Projekt poznański przewiduje dwa warianty rozegrania ME. Według pierwszego rozgrywki po szczególnych grup eliminacyjnych odbywałyby się w różnych miastach Polski jak np. w Warszawie, Wrocławiu czy Krakowie a finały w Poznaniu. Drugi przewiduje odbycie wszystkich rozgrywek zarówno eliminacyjnych jak i finałowych w Poznaniu.

Trudno w tej chwili powiedzieć czy któryś z tych projektów zdobędzie uznanie u władz centralnych. Konkurencja będzie bez wątpienia bardzo silna. Inne miasta również chciałyby dostąpić zaszczytu goszczenia w swoich murach koszykarzy starego kontynentu. Wydaje się jednak, że Poznań z racji tradycji koszykarskich oraz możliwości halowe hotelarsko — gastronomicznych jest najbardziej predestynowany do dostąpienia tego wielkiego zaszczytu. Decyzja w tej sprawie zapadnie najprawdopodobniej w styczniu 1962 r. (st)

Paweł Szydło wraca do narożnika

Długo czekaliśmy na to zebrań. Katastrofalna sytuacja, w której znalazł się bokserzy poznańskich Budowlanych, niepokoiła od dłuższego czasu ludzi związanych ze sportem. Próbowano zarządzić zbiórkę, ale znajdujący się w rozszepce zarządcy klubu i nekana tymi samymi problemami sekcja nie potrafiła opanować sytuacji.

Nowe kierownictwo klubu, na czele którego stanął mgr Stefan Zawieja oraz doradcy zastrzyk operacyjnych działaczy do sekcji bokserkiej pociągający za sobą radykalne zmiany. Pomoc Okręgowego Związku Bokserkiego i rzetelne przedyskutowanie wszystkich spraw związanych z działalnością sekcji pozwoliły na podjęcie kilku zasadniczych decyzji.

Wczoraj odbyło się u Budowlanych zebranie zarządu z udziałem instruktora do spraw sportu i turystyki w KW PZPR Alfreda Maleckiego, przedstawicieli Prezydium Zarządu POZB oraz prasy, na którym poinformowano o zebrań o najbliższych planach.

Przed wszystkim, po dwuletniej przerwie treningi z pierwszą drużyną podejmie ceniony i znany trener Paweł Szydło. Ponadto zespół, poważnie zdiszaskowany w ostatnich czasach, zostanie wzmocony. Wprawdzie późno za brano się do konkretnych posunięć, gdyż najbliższy ligowy mecz Budowlanych wypada 14 stycznia w Gdańsku z Polonią, ale wcześniej czy później musiało to nastąpić.

Jesteśmy przekonani, że zapa- z jakim zabrano się do uzdrawiania sytuacji w jednym naszym klubie ligowym da pożądaną rezultaty i pozwala mieć nadzieję na polepszenie Budowlanych w II lidze bokserkiej. (d)

Dwudniowa rewia łyżwiarzy w Poznaniu

Staraniem RKS San i inż. Sie-radziona wystąpi na lodowisku Sanu w parku przy Al. Reymonta polska kadra łyżwiarzy figurowych.

Dziś o godz. 19 zobaczymy popis na lodowej tafli w wykonaniu mistrza Polski H. Spitoła, mistrzowska para w tańcach na lodzie E. Zdankiewicz i E. Koczyba oraz wicemistrzów rodzeństwo Ehrlichów. Wystąpią również bardzo utalentowane, młodzieńskie zawodniczki Warszawy — Ela Kosciówna i O. Robakowska.

W sobotę o godz. 11.00 odbędzie się specjalny pokaz dla młodzieży szkolnej. Drugi oficjalny występ odbędzie się w sobotę o godz. 16. (p)

Komunikat Totka

W specjalnym konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 24. 12. 61 r. stwierdzono: 1 rozwiązanie z 6 traf. wygr. z 1.000.000; 141 rozwiązań z 5 zwykł. wygr. po z 10.720.720 rozwiązań z 4 zwykł. wygr. po z 311; 133.325 rozwiązań z 3 wygr. po z 18.

W zakładach piłkarskich z dnia 23. XII. 61 r. stwierdzono: 1 rozwiązanie z 11 traf. wygrane po z 124.756; 17 rozwiązań z 10 traf. wygrane po z 7.338.

Heusinger (3)

nim jeszcze w służbę przyszłemu wodzowi oddała się generacja.

Mesjasz

Tymczasem generałowie Reichswehry, zebrani w salonie generała pułkownika von Hammersteina — Equor, wsłuchując się w wywodzone chrapliwym głosem exposé „gefretira”: „Jako kanclerz uważam za wskazane przedstawić właśnie panom generałom swe zamiary polityczne”.

Już po kilku zdaniach, najwięksi spośród zebranych sceptycy, nie mogą oprzeć się narastającej sympatii do wodzicy. Przecież to wszystko, co mówił ten człowiek brzmi, jak by płynęło z ich serc:

„Zahartowanie młodzieży... wzmocnienie wszelkimi dostępnymi środkami ducha militarne... najmniejszej pobłażliwości wobec pacyfizmu... kara śmierci dla zdrajców... surowe autorytatywne rządy państwem, wywołanie toczącej się na wzór raka demokracji... Kto się nie nawróci, musi być zlamany!” I dalej:

„Przestrzeń życia narodu niemieckiego jest za mała... Wywołanie potęgi politycznej... Odbudowa sił zbrojeniowych, to najważniejsze przesłanki do osiągnięcia tego celu... Jak powinniśmy wykorzystywać potęgę polityczną, kiedy zostanie zdobyta? Trudno odpowiedzieć na to pytanie już obecnie. Być może dla wywołania nowych możliwości eksportowych — w postaci kolonii. Być może — a raczej jeszcze lepiej — dla

Pelen nadziei

zdobycia nowych przestrzeni życiowych na Wschodzie i ich nieodwracalnej germanizacji!”

To ostatecznie usposabia przychylnie generalskich zwierzchników kapłana Heusingera do mówcy. Jak mówił przecież niezapomniany gen. von Seeckt: „Istnienie Polski jest nie do zniesienia”. Gefreiter ma już wszystkie szanse, by awansować na führera.

Ku obopólnemu zadowoleniu

Szanse tym większe, że już 30 czerwca 1934 roku zostanie zamordowany na rozkaz Hitlera znieawidzony przez generalicję wódz SA Röhm. W zamian za to generałowie pozwolą na zastrzelenie przy okazji znieawidzonego przez Hitlera ich kolegi — von Schleighera.

2 sierpnia 1934 roku cała Reichswehra składa przysięgę na wierność Reichsführerowi. Odłód kapitan Heusinger będzie mógł oficjalnie, również za aprobatą generałów, uwielbiać Hitlera.

10 marca 1935 roku zostanie oficjalnie proklamowana pełna remilitaryzacja hitlerowskiej III Rzeszy. Wersal został podeptany, kadrowa Reichswehra przekształca się w masowy Wehrmacht. Hitler spełnił obietnicę czynioną generalicji. Spełnia również nadzieję skromnego dotychczas mimo wszystko sztabowca. Po odbyciu przez Heusingera obowiązkowego szlaku szefa sztabu 11

dywizji w Olsztynie, zdolny do wszystkiego syn nieżołnierskiej rodziny, awansuje w roku 1937 do rangi majora i natychmiast obejmuje stanowisko pierwszego oficera w tak ważnym wydziale operacyjnym Oberkommando des Heeres. Natychmiast też przysięga do prac nad stworzeniem planu operacyjnego do „Fall Grün” (wariant zieleni). Zielenią znaczy się w sztabie Wehrmachtu Czechosłowację.

★

I pomyśleć, że na zachodzie uporczywie lansuje się tezę, jakoby Heusinger był zawsze ideowym przeciwnikiem Hitlera. On sam jednak w swej książce „Befehl im Widerstreit” nie ukrywa swoich sympatii do późniejszego führera.

Po sześciu latach

Wiosną 1939 roku Trzecia Rzesza nazywa się już oficjalnie „Wielkoniemiecką”. Nie tylko na skutek megalomanii jej władców. Rozrasta się przecież o Austrię, Sudety, Czechy i Morawy. Tym samym zdobyła nie tylko materiałowo ludzkie zaplecze dla dalszych, jeszcze bardziej intensywnych zbrojeń. Również wyjątkowo korzystne warunki geostrategiczne do rozwiązania tzw. „problemu polskiego”.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

(Ciąg dalszy nastąpi)

Tym bardziej liczył więc świeżo upieczony kapitan na nowego kanclerza. Czy ten z zarem i stanowczością nie występował właśnie przeciwko temu wszystkiemu i tym wszystkim, którzy budzili zaciętą nienawiść w sercach zawodowych oficerów? Od dawna zresztą śledził z uwagą i coraz większą sympatią ów ruch nacjonalistyczny. Mimo że skrupowany obowiązkami dyscypliny żołnierskiej, musiał jeszcze w listopadzie 1923 roku występować formalnie przeciwko nieudanej próbie przewrotu, jaką dzisiejszy kanclerz a jego imiennik podjął w Monachium. Z NSDAP łączyły go nawet serdeczne węzły personalne. Działał przecież w brunatnym ruchu dawni koledzy i niektórzy uwielbiani dowódcy z lat spędzonych w okopach w czasie wojny światowej. Był też wdzięczny nacjonalistycznym bojownikom za ich energiczne zwalczanie plagi demokracji: np. za uniemożliwienie wiosną 1930 roku wyświeślenia w kinie przy Wittenbergplatz zohydzającego wojnę filmu „Na zachodzie bez zmian”. Wprawdzie niektórzy z zawodowych kolegów Heusingera mieli jako sędziowie zastrzeżenia co do melod, jakimś postugiwali się zwolennicy Hitlera, byli to przecież opory, których nie wolno traktować na serio. Cel uświęca środki. Zwłaszcza, jeśli tym celem jest właśnie likwidacja haiby 1918 roku.

Oto dlaczego kapitan sztabu generalnego Heusinger był za Hitlerem, za-

Huty i fabryki szukają fachowców

Przedsiębiorstwa przemysłu ciężkiego starają się o zapewnienie sobie dopływu młodych fachowców. W tym roku akademickim zakłady hutnicze i elektro-maszynowe ufundowały prawie cztery tysiące stypendiów. Z roku na rok następuje więc systematycznie wzrost liczby stypendiów fundowanych przez ten przemysł: w roku 1959/1960 było ich zaledwie 250, w następnym — już 2.350. Do przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego należy obecnie około 1/5 ogółu stypendiów fundowanych.

Największe zapotrzebowanie notuje się na młodych specjalistów z dziedziny mechaniki, elektrotechniki, metalurgii, łączności, budowy maszyn. Najbardziej też poszukiwani są stypendyści z wyższych lat studiów oraz zamieszkujący w pobliżu zakładu — fundatora.

W górach jest pięknie



Kolejką na Kasprowy Wierch.

CAF — fot. Olszewski

Przypadkowe odkrycie uranu

W miejscowości Emmental w Szwajcarii eksploatowana jest od dość dawna kopalnia łupków bitumicznych. Łupki te po prostu spalano pod kottami, a popiół wyrzucano na zwalys. Zupełnie przypadkowo obok tych zwalów przechodził geolog z aparatem do pomiaru natężenia promieniowania skał.

Niespodziewanie wskazówka aparatu wychyliła się do końca skali. Okazało się, że popiół zawiera dużą ilość uranu. Stwierdzono, że tona łupków zawiera 300 do 400 gramów uranu.

Złoże w Emmentalu składa się z trzech żył o miąższości od 0,5 do 1,5 metra. Główna żyła przebiega na głębokości 240 m i zawiera ona prawdopodobnie do 1000 ton uranu. Całe zaś zasoby łupków oszacowane są na 3,6 milionów ton.

Zasoby uranu w Emmentalu uważa się za jedne z większych w tej części Europy.

Z książką na ty

Noworoczne jaskółki

Jeszcze trwają książkowe „żniwa”. Nowy Rok staje się po Gwiazdce dalszą okazją do zakupów dla wzbogacenia prywatnych bibliotek, do wyboru ciekawszych pozycji na zawsze miłe prezenty, zostawia wręcz więcej czasu na lekturę.

A tak się dzieje, że każdy dzień przynosi sterty nowych książek. Ostatnie dni roku, wykańczanie „galopem” ułamek napiętych planów wydawniczych.

Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej wita nas sporą porcją nowości, jedna w jedną ciekawie i pociągająco rozwijanych graficznie, zwłaszcza okładki przyciągają oko, co niekiedy jest jeszcze przewidywalnym wszytkich naszych wydawnictw. Zatrzymajmy do treści. Oto dwie pozycje polskie, obie wartościowe i unoszące sporą przygarść nowego, szerszego spojrzenia na sprawy już historyczne, choć ciągle żywe w pamięci każdego z nas. Stanisław Ryszard Dobrowolski publikuje tom „NASZ CZAS”, cykl opowiadań z życia z sobą i tematem i osobą bohatera, którego wiedzie wraz z czytelnikiem poprzez okres niemal pół wieku, ukazując w ten sposób dojrzewanie w Warszawie idei rewolucyjnych. Zygmunt Jasiński, bohater warszawiak z krwi i kości — Dobrowolski jak zawsze żyje Warszawą, zna ją, znałbyś tę dawną, jak mało kto — poprzez ciąg doświadczeń dochodzi do pełnej świadomości ideowej, ale nawet i po zwycięstwie nie od razu może zamartwić, że to już w pełni nadszedł „nasz czas”. Mówi to dopiero w 1958 roku, którą to datą zamyka się ten ciekawy tom.

Do najciekawszych książek próbujących odważyć i uniknąć ukazać nieproste dzieje okresu bezpośrednio powojennego, zaliczyłbym powieść Zbigniewa Sajjana „ZANIM PRZEMOWIA”. W postaci Świętowa, czołowej postaci utworu, skupiają się trudne, złożone problemy psychologiczne owego czasu. Stosunek do tego partyzanta jego nowych przełożeń ukazuje szereg rozważań w pojmowaniu istoty nowej rzeczywistości. Rodzą się konflikty, tragedie, wyrastają błędy, każde zagadnienie można widzieć z niejednej strony i każde niemal uznawać za słuszne. Książka jest głęboka, humanistyczna, odważna.

A teraz dwie pozycje pisarzy amerykańskich. „BYŁA RAZ WOJNA”

Johna Steinbecka, to zbiór reportaży wojennych wybitnego pisarza, pisanych wśród ograniczeń wiążących się z funkcją korespondenta wojennego, co zresztą autor szczegółowo wyjaśnia we wstępie. Mimo tego zawężenia w obrazie głównego teatru wojennego, Steinbeck z przenikliwością sobie właściwą odsłania niejedną kulisy molocha, jakim jest potężna armia, ukazuje ukryte sprężyny, w opisie codziennych, z zaplecza frontowego spraw, potrafi dostrzec również niejedną problem zasadniczy. Bardziej, może nawet wstrząsając oddziały na czytelnika świetnie napisana powieść Humphrey Cobb'a „SCIEŻKI CHWAŁY”. Nie ma znaczenia, że to jeszcze jedno echo pierwszego wojny światowej, istotny jest problem, tragiczny, ukazany w całej swej surowości, problem na zbrodniczych przesłankach opartego sądu wojennego, wyrok którego gubi niewinnych ludzi.

MON, skoro ciągle jesteśmy przy tym wydawnictwie, wzmieńmy dwie powieści, odznaczające równoległe pierwsze nagrody na swym wielkim konkursie. Ukazało się nowe wydanie „KWIETNIA” Józefa Hena, powieści, do której chyba nikogo nie trzeba zachęcać, oraz „SKAPANYCH W OGNIU” Wojciecha Zukrowskiego. Zukrowski o publikował także obecnie pod tytułem „W KRÓLESTWIE MILIONA SŁONI” głośne swe reportaże z walczącego Laosu.

A teraz Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, wydawnictwo, pracujące z narastającym rozmachem, który jeszcze przed paru laty nie sposób było przewidzieć. Przede wszystkim należy wymienić pięknie wydany tom Władysława Syrokomli „WYBÓR POEZJI”, poprzedzony świetnym essemem Wacława Kubackiego, ukazującym sylwetkę tego najwybitniejszego poety naszego w dobie późnego romantyzmu. Syrokomlę na pewno niesłusznie zapomniano, spłynął obraz jego poezji i tym bardziej obecne przypomnienie zasługuje na uwagę.

W LSW ukazała się też uroczą opowieść Jana Wiktora „PODRÓŻ PO SŁOŃCE”, wspomnienia o Władysławie Orkaniu, osnute na motywach wspólnej wyprawy do Italii. Wiktor, urodzony gawędziarz, przy tym rozkończony w twórczości Orkana, kreśli może aż nazbyt wyidealizowany, ale szczerzy wizerunek tego syna Podhala. Lektura zgola uroczą.

Miłośników powieści historycznej raczy LSW nowym tomem Stefana Majchrowskiego „KOPIA I WARKOCZE”, miła, choć niespecjalnie poznawczą opowieścią z początków XVI wieku, główny nacisk kładący na stronę obyczajową epoki, „podpatrzona” rzeczywistość z wielką wiedzą i darem oddania w tekst.

Ciesz się, że mogą uroczyście jednocześnie miłośników muzyki, a zarazem zapalonych entuzjastów biografii i pamiętników ceną pozycją, opublikowaną przez Polskie Wydawnictwo Muzyczne. Są to „PAMIETNIKI” Ignacego J. Paderewskiego, spisane pod jego dyktando przez Mary Lawton. Oglądamy tutaj człowieka żywego, nie tylko w tym, co było w nim wielkie, ale i w drobniostkach, stąd powstaje wrażenie pełni. Lepszej monografii o Paderewskim dotychczas nie mieliśmy i mieć chyba już nie będziemy.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Wielkopolski przemysł w 1961 roku

Dla Wielkopolski, zwanej — z tytułu swej tradycyjnie wysokiej kultury rolnej i dużej towarowości gospodarstw — „zielonym zagłębem” kraju, rok 1961 był okresem z wielu względów niezwykle pomyślnym. Uzyskano tu w tym roku rekordowe zbiory podstawowych płodów rolnych; poznano lepiej rodzaj i wielkość bogactw naturalnych zalegających w głębi tych ziem: węgiel brunatny, soli kamiennych i potasowej, syderytów itp. przy czym zwiększyły się nadzieje na znalezienie ropy, jako że zielonogórska struktura ropochośna wchodzi głęboko w nasze tereny. W roku 1961 wzrosło niepomniernie na silnie wielkich robót inwestycyjnych przemysłu, które — uwzględniając fabryki już wybudowane w latach ubiegłych — zmieniają geografie gospodarczą tego regionu. Już dziś, Wielkopolska jest

szóstym pośród najbardziej uprzemysłowionych województw w kraju. Lecz oprócz myślowym nieco jednostronnie, jako że połowę całej produkcji daje przemysł rolnospożywczy. 5-letni plan rozwoju gospodarczego Wielkopolski, na którego realizację przeznaczają się około 32 miliardy złotych i którego pierwszy rok mamy za sobą, nie proporcje zmienia.

W inwestycjach ubiegłorocznych i przyszłych do minie rozbudowa górnictwa energetycznego okręgu Konin — Turek i solno — chemicznego Kłodawa — Wapno dominują nakłady na rozbudowę i gruntowną modernizację techniczną starych oraz budowę nowych zakładów przemysłu metalowego, chemicznego, energetycznego i lekkiego.

Aczkolwiek cykl budowy większości tych obiektów ze względu na ich wielkość nie da się zamknąć w okresie 12

miesięcy, to jednak warto przypomniać tutaj, że:

► w ciągu minionego roku budownictwie największej z konińskich odkrywek — Pątnowa, dotarli do nowego pokładu węgla brunatnego, którego zasoby obliczają się na 54 mln. ton; oddano do użytku nowy poziom wydobywczy w kopalni soli w Wapnie; zakończono w zasadzie montaż olbrzymich taśmociągów w kopalni Turek; zainstalowano pierwszy całkowicie polskiej produkcji turbogenerator 50 MW — i dalsze tego typu — w elektrowni góslawickiej, dzięki czemu pod względem wielkości mocy wysunęła się ona na drugie miejsce w kraju; rozpoczął się także montaż pierwszego olbrzyma polskiej produkcji — turbogeneratorsa o mocy 125 MW; pracują już pierwsze retorty ligatowe, duże zakłady remontu maszyn górniczych, rozpoczęła prace przy budowie huty aluminium; przy budowie I etapu elektrowni Turek itd.

► w chemii ruszyła nowa fabryka superfosfatu w Luboniu, wytwórni CO₂ w Poznaniu, zmodernizowane oddziały fabryki opon „Stomil” i regeneratu gumy w Bolesławowie. Przyspieszona budowę kombinatu potasowo-chemicznego w Kłodawie itp.;

► kilkadziesiąt milionów złotych pochłonęła w minionym roku rozbudowa przemysłu maszynowego: czterech fabryk obrabiarek (Cegielski, Wlepowana, Jarocin, Pleszew), dwóch fabryk wagonów, fabryki łożysk tocznych, silników okrętowych, maszyn żniwnych, kilku odlewni, centralnej kuźni kolejowej i innych pomniejszych przedsiębiorstw tego typu.

► w przemyśle lekkim zainstalowano kilkadziesiąt nowoczesnych maszyn w zakładach włókienniczych, odzieżo-

wych i skórzanych regionu. Podobnie zresztą jak w przemyśle: meblarskim, ceramicznym (uruchomiono dużą fabrykę wyrobów fajansowych w Kole) rolnospożywcym (dwie wytwórnie mleka w proszku) i innych.

Do sukcesów przemysłu wielkopolskiego zaliczyć należy także i to, iż w roku ubiegłym dostarczył on krajowi ponad 50 nowych, dotąd w kraju nie produkowanych wyrobów inwestycyjnych i rynkowych. Należą do nich m. in.: pierwszy całkowicie polskiej konstrukcji silnik okrętowy dużej mocy (5600 KM), silniki agregatowe o mocy od 160 do 460 KM do napędu prądnic w maszynowniach statków, „torpeda” — wagon motorowy do ruchu podmiejskiego, wagony — chłodnie i zmodernizowane wagony tzw. „boczniki”; sztuczne serce i specjalny papier do wyrobu laminatów, kilka typów obrabiarek, łożysk, trzykołowy skuter dostawny i wiele wiele innych wyrobów.

W 1961 roku zmienił się także pejzaż Ziemi Wielkopolskiej. Obok kominów nowych fabryk, kolorowych osiedli mieszkaniowych i wyrosłego nie wiadomo kiedy pasma gór, przy odkrywkach konińskich — tureckich obok coraz gęstszych rzędów masztów wysokiego napięcia, pojawił się w tym pejzażu nowy element przecinający województwo ze wschodu na zachód — ropociąg.

Długo jeszcze można by tu wymieniać materialne osiągnięcia przemysłu wielkopolskiego w roku ubiegłym. To był pierwszy rok drugiej 5-letki. Co przyniesie w tej dziedzinie rok 1962, jeśli nakłady na inwestycje są o 20 proc. większe od ubiegłorocznych?

O tym innym razem!

PIOTR CHOJNACKI

W przyszłym roku na naszych estradach

Ubrany w małą sukmankę, uśmiechnięty i zadowolony zdążył do nas na powitanie Nowy Rok. Rok nowych planów, zamierzeń, nadziei... Kierownicy resortów, dyrektorzy różnych instytucji wspominając o nim ubierają twarz w uśmiech i pełni optymizmu obiecują, zapowiadają...

Dyrektor Polskiej Agencji Artystycznej P. Szymon Zakrzewski „buszuje” obecnie po krajach Ameryki Łacińskiej (m. in. zawarł porozumienie w sprawie koncertów „Mazowsza” na Kubie i w Meksyku — bezpośrednio po koncertach ze spółu w Kanadzie) — więc noworocznych informacji udziela nam jego zastępca dyr. dyr. Edward Konopa i Władysław Jakubowski.

— W 1962 roku sprowadzimy do Polski — mówią nam nasi rozmówcy — około 180 solistów, wśród których znajduje się wiele znakomitości: Władysław Richter, Aram Chaczaturian, Emil Gilels, Bronisław Gimpel...

Przyjdzie również szereg bardzo interesujących zespołów: Orkiestra Symfoniczna oraz Zespół Pieśni i Tańca z Budapesztu, słynny Balet Opery Leningradzkiej, Państwowa Opera z Berlina, Teatr Narodowy z Czechosłowacji.

Dalej: gościć będziemy — prawdopodobnie już w marcu — niemiecki (NRD) zespół z estradowym montażem „Taniec towarzyski na przestrzeni dziejów”, później reprezentacyjny zespół Variété z „Friedrichstadtspalast”, grupy estradowe z Czechosłowacji i Związku Radzieckiego.

Mamy również przyjemną wiadomość dla mieszkańców tzw. głębokiej prowincji: zaprosimy w przyszłym roku kilkanaście młodych zespołów estradowych, przede wszystkim z Bułgarii i Węgier, które koncertować będą w miastach powiatowych.

— Czy zorganizujemy w 1962 r. imprezy-giganty? Oczywiście — zapewniają nas dyrektorzy „Pargartu”. — Już obecnie pilnie przygotowujemy się do Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie — przeprowadzamy w tej sprawie rozmowy z zagranicznymi „sławami” piosenki. Poza tym odbędzie się w Warszawie Międzynarodowy Festiwal Teatrów Lalkowych

Rozmawiał: EUGENIUSZ LECH

Badania gustów konsumentów (2)

Jak pisaliśmy, grupa pracowników naukowych Katedry Ekonomiki Handlu Wewnętrznego Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu w porozumieniu z Poznańskim Zjednoczeniem Przedsiębiorstw Handlowych oraz Wydziału Handlu RN m. Poznania przystąpiła w najbliższym czasie do przeprowadzenia na terenie naszego miasta badań dla potrzeb miejscowego handlu.

Kierunki tych badań jak również ich zakres, nakreślił adiunkt wymienionej katedry dr J. Dietl w referacie wygłoszonym ostatnio na Kolegium PZPH. Badania te przeprowadzone zostaną za pośrednictwem ankiet. Zaznaczyć trzeba, że w większości grup tematycznych ankiet nie będą rozsyłane lecz wypełniane w bezpośrednim wywiadzie prowadzonym przez tzw. ankietatorów, rekrutujących się przede wszystkim spośród pracowników i studentów WSE. Ankietyzacja obejmie zarówno klientów jak i sprzedawców.

A oto proponowany zestaw zagadnień, który winien być poddany badaniom:

▲ Jaka jest opinia ludności o obecnym systemie sprzedaży ratalnej? Np. czy od-

powiada klientom obecna technika obsługi sprzedaży ratalnej, asortyment objęty tą sprzedażą? Czy prowadzona jest w sposób właściwy reklama i informacja o ratalnej sprzedaży? Czy zdają egzamin skoncentrowanie czynności związanych z zakupem na raty w wyłączonych biurach czy też punkty załatwiające te sprawy powinny znaleźć się w większych sklepach? Czy system rat odpowiada da konsumentom?

▲ Sprzedaż preselekcyjna i samoobsługa w opiniach konsumentów w odniesieniu do branż, lokalizacji, funkcjonowania takich sklepów, zaopatrzenia i układów towarów. Ankietę ta obejmie również klientów sklepów tradycyjnych.

▲ Lokalizacja centr handlowych i usług handlowych. Dotyczy niektórych branż z wyłączeniem żywnościowej.

▲ Opinie konsumentów o lokalizacji i zaopatrzeniu sklepów ogólnospożywczych.

▲ Występowanie braków w zaopatrzeniu towarowym sieci ogólnospożywczej w zależności od odległości sklepu od centrum. Dotyczy tylko pewnych grup towarowych.

CO SĄDZI KLIENT

▲ Usługi handlowe w opiniach konsumentów. Dotyczy godzin otwarcia sklepów poszczególnych branż, liczby sprzedawców itp.

▲ Opinie ludności o handlu targowym w odniesieniu do artykułów żywnościowych.

▲ Opinie klientów o meblach.

Piszemy o tym dla dwóch powodów. Po pierwsze, aby mieszkańcy Poznania mogli zawczasu przemysleć poruszone problemy i wyrobić sobie własne zdanie na ich temat. Po drugie, żeby nie było zaskoczenia, jeżeli do któregoś z Was, Czytelnicy, trafi ankietę z prośbą o opinię o tej lub innej wysuniętej tu kwestii. Właściwa organizacja i prawidłowa praca handlu leży w interesie nas wszystkich. Chodzi więc o życzliwy stosunek społeczeństwa do pracy ankietatorów.

Warto także przypomnieć, że „Głos” niejednokrotnie już pisał na temat niektórych wysuniętych powyżej zagadnień, np. stworzenia centr handlowych i usługowych. Z dużym zadowoleniem powitałbyśmy listy Czytelników dotyczące właśnie tego tematu. (hwl)

„Ptaszk” opuszczają gniazdo

Ustalmy wprawdzie fakty: z chwilą wprowadzenia 13 sierpnia br. przez Niemiecką Republikę Demokratyczną zarządzeń dotyczących ruchu ludności na granicach Berlina zachodniego w mieście tym wybuchła panika. Brak zaufania w możliwości utrzymania dotychczasowego stanu rzeczy, wobec rozsądnych propozycji Związku Radzieckiego przekształcenia Berlina zachodniego w wolne miasto, spowodował kryzys i psychozę wojenną, czego bezpośrednim skutkiem jest fala uciekinierów.

W ostatnich dniach października liczba emigrantów osiągnęła 42 tysiące, a tendencje w tym kierunku utrzymują się nadal.

Siemens, AEG et Co.

Istnieją jeszcze drugie, wtórne niejako objawy tego zjawiska, niemniej ważne, sięgające swymi korzeniami, dalej poza termin 13 sierpnia. Mianowicie liczne firmy i przedsiębiorstwa handlowo-przemysłowe likwidują swe agendy w Berlinie zachodnim, przeprowadzając się na zachód, na terytorium Niemieckiej Republiki Federalnej. A

przecież Berlin zachodni jest poważnym centrum przemysłu precyzyjnego, budowy maszyn, branż elektrotechnicznych i chemicznych.

Ostatnio notuje się likwidację wielu firm, względnie ich filii. Tak więc kilka placówek koncernu Siemens przygotowało się do przeprowadzki w kierunku Niemiec zachodnich. Zakupione przez koncern zakłady Lloyd-Werke w Bremie oraz Constructa-Werke w Lintorf (obok Duesseldorfu) przeznaczone zostały na przyjęcie zarówno sprzętu maszynowego jak i załóg, dla dalszego podjęcia produkcji. Likwidacja zakładów w Berlinie zachodnim wiąże się z potrzebą zabrania ze sobą wyszkolonych sił technicznych; dlatego pracownikom postawiono warunki, że w razie niewyrażenia zgody na wyemigrowanie, umowy o pracę zostaną z nimi rozwiązane.

Z podobnym zamysłem wypróżniają się zakłady elektrotechniczne AEG, przy czym znalazły już dla siebie nową lokalizację w Seligenstadt (niedaleko Frankfurtu nad Menem). Ponieważ pogłoski o likwidacji zakładów berlińskich wywołały wrzenie wśród załogi, projekt formal-

nie zawieszono, chociaż przy gotowaniu do przetransportowania zakładów czynione są potajemnie nadal.

Podobnie kierownictwo zakładów Eternit-AG zajmuje się przygotowaniem dla przeprowadzki swych zakładów na terytorium NRF; nowe miejsce dla fabryki wybrano w zachodniopomorskim Heidelberg. Obok wielu atelier filmowych, również berlińska UFA przeniosła szereg sekcji na teren NRF; chodzi w tym wypadku o działy filmów gośpodarczych i dokumentalnych; prace kontynuować będą dalej w Duesseldorfie i Wiesbaden. Wreszcie za przykładem firm przemysłowych idą banki. Zachodniobermiński Bank — AG otworzył we Frankfurcie nad Menem filię, aby przechwycić swą dawną klientelę, która po opuszczeniu Berlina zachodniego znalazła się w NRF. Wymienione firmy i zakłady przemysłowe stanowią tylko część przedsiębiorstw, które zlikwidowały względnie noszą się z myślą likwidacji placówek na terenie Berlina zachodniego.

Kulisy zjawiska

Jest oczywiste, że naturalnym zaplecem i rynkiem handlowej wymiany dla przemysłu Berlina zachodniego jest nie tylko Republika Federalna, lecz również Niemiecka Republika Demokratyczna. W początkach lat sześćdziesiątych obroty Berlina zachodniego z NRD kształtowały się w granicach 30 procent ogólnej kwoty wymiany tego miasta. Tymczasem w latach następnych zmniejszały się systematycznie obroty, by dojść w końcu do wskaźnika 12,4 procent w roku 1960. Nie trzeba wskazywać, kto i dlaczego ograniczał wymianę handlową z NRD. Było to wynikiem jednej z wielu dyskryminacji polityczno-gospodarczych, które praktykuje zarówno Bonn jak i senat Berlina zachodniego wobec sąsiedzkiego i naturalnego kontrahenta handlowego i to, mimo ogromnych korzyści dla przemysłu zachodniobermińskiego i dla ludzi pracy tego miasta. Oto mały przykład: koszt transportu jednej tony materiałów budowlanych z NRF do Berlina zachodniego wynosi 30 DM za tonę, z NRD wynosi zaledwie 3 DM. Dowód, jak przesłanki polityczne potrafią w paradosalny sposób wypaczyć i zepchnąć do granic absurdu zdrowy rozsądek kupiecki. Wprawdzie psychoza wojenna i kryzys zaufania wywiera przemożny wpływ, jeżeli chodzi o emigrację ludności oraz przeprowadzki firm i przedsiębiorstw z Berlina zachodniego, niemniej zjawiska te — jak widać — gdy chodzi o stronę ekonomiczno-polityczną zagadnienia sięgają korzeniami o wiele dalej.

Jedynie słuszne wyjście

Nie ulega wątpliwości, że jedynie zdemilitaryzowane i neutralizowane Berlina zachodniego — słowem nadanie mu statutu wolnego miasta, jak to przewidują propozycje radzieckie — jest słusznym wyjściem z kryzysu ekonomicznego — psychologicznego, niezależnie od kryzysu politycznego.

To wyłącznie może Berlinowi zachodniemu zapewnić warunki właściwego, naturalnego i najbardziej wszechstronnego rozwoju.

MARIAN JASKOWSKI

70-letnie trojaczki żyją zdrowo

Siostry-trojaczki: Helena-Maria, Małgorzata-Maria, Maria-Teresa Roy obchodzą uroczystości 70 rocznicę urodzin. Siedziwie trojaczki cieszą się znakomitą zdrowiem, choć po urodzeniu nie wrózono im długiego życia.

„Najstarsza” — Helena-Maria ważyła bowiem 1500 gramów, a dwie młodsze — po 700 gramów.

Trzy niezamężne siostry mieszkają od 1904 roku w tym samym domu w miasteczku Cholet i pracują w pokrewnych zawodach: dwie są krawcowymi, a trzecia hafciarką. (PAP)

Nowy numer miesięcznika „PAŃSTWO I PRAWO”

Numer 12 (190) miesięcznika „Państwo i Prawo” organu Instytutu Nauk Prawnych PAN zawiera następujące artykuły:

Dr Stefan Rozmaryn, prof. UW, czł. rzec. PAN

O zasadach ogólnych kodeksu postępowania administracyjnego

Dr Franciszek Longchamps, prof. UW. Problem trwałości decyzji administracyjnej

Dr Janina Zakrzewska, adiunkt UW. Kontrola konstytucyjności ustaw w powojennej Francji

★

Dr Stanisław Batawia, prof. UW. Mgr Zofia Baucz-Straszewicz, st. asyst. INP PAN

Więźniowie-recydywiści wykazujący patologiczne właściwości psychiczne

Dr Stanisław Skrzyszewski. Sposób załatwiania interpelacji poselskiej w praktyce Sejmu PRL II kadencji (1957—1961)

Dr Bolesław Nawrocki, st. asyst. UŁ. Z problematyki rewizji umów międzynarodowych i statutów niektórych organizacji zachodnio-europejskich

Dr Aleksander Kunicki, doc. UMCS. O potrzebie ochrony publicjańskiej w prawie polskim

Mgr Józef Szczerski, sędzia S. N. Przegląd orzecznictwa S. N. w sprawach ze stosunku pracy (II półrocze 1960 r.)

POLEMIKA

W sprawie decentralizacji i samorządu w państwie socjalistycznym (Maurycy Jaroszyński)

Z problematyki samorządu w społeczeństwie budującym socjalizm (Sylwester Zawadzki)

Kto odpowiada za wady projektu budowlanego (Ludwik Bar)

Przedsiębiorstwo budowlano-montażowe nie odpowiada za projekt (Edward Kulesza)

Wyjaśnienie w związku z artykułem M. Piekarskiego: „Wpływ zakłócenia czynności psychicznych stron na tok procesu” (Jan Gwiazdomorski)

RECENZJE

Maurycy Jaroszyński: Zagadnienia rad narodowych (rec. Kazimierz Biskupski)

Bolesław Wiewióra: Niemiecka Republika Demokratyczna jako podmiot prawa międzynarodowego (rec. Andrzej Skowroński)

Witold Swida: Wpływ zmiany ustroju na przestępczość (w świetle przestępczości w Kaliszu i powiecie kaliskim (rec. Paweł Zakrzewski)

Kazimierz Buchała: Przestępstwo w komunikacji (rec. Tadeusz Cyprian)

Miroslaw Gersdorf, Tadeusz Michałowski: Rozliczenia pieniężne jednostek gospodarki uspołecznionej (rec. Andrzej Stelmachowski)

W. S. Andriejew, J. O. Orłowski: Prawo-woje położenie lic sovmieszczajuszczich obuczenije s proizwoditelnym trudom (rec. Jan Jończyk)

Olof Kinberg: Les problèmes fondamentaux de la Criminologie (rec. Krzysztof Poklewski-Koziełł)

Hans Krähenbühl: Die Kassation von Amtes wegen nach Artikel 90 der bernischen Zivilprozessordnung (rec. Jan Krajewski)

SPRAWOZDANIA

Konferencja w Komitecie Nauk Prawnych PAN poświęcona zagadnieniom postępowania administracyjnego (Olga Bujkowska)

Dyskusja w Komitecie Nauk Prawnych PAN nad referatem dra Jana Topińskiego: „Własność państwowa i obrót uspołeczniony w literaturze i publicystyce prawniczej ostatnich trzech lat” (Jan Winiarz)

Sesja naukowa katedr prawa państwowego (Jan Ziemiński)

Światowy Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Nauki Politycznej (Stanisław Ehrlich)

Numer zawiera także orzecznictwo cywilne i karne Sądu Najwyższego z głosami oraz orzecznictwo Trybunału Ubezpieczeń Społecznych i polską bibliografię prawniczą.

Do nabycia w kioskach „RUCHU”. Prenumeratę przyjmują urzędy pocztowe i listonosze. Cena pojedynczego numeru wynosi zł 10.— K10146

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Pracy „Laboratorium Odzieżowe” Poznań, ulica Młyńska nr 5 poszukuje:

kierownika technicznego branży odzieżowej — wymagane wykształcenie średnie-techniczne;

kierownika oddziału produkcyjnego odzieży ciężkiej — wymagane świadectwo mistrzowskie oraz znajomość zagadnień normowania pracy;

modelki do prezentowania odzieży damskiej. Zgłoszenia w godz. 8—10. K10085

Maszynistę offsetowego poszukuje przedsiębiorstwo uspołecznione w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K10106.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Poznaniu plac Wolności 19, zatrudni 2 instruktorów bibliotecznych z wyższym wykształceniem. Zgłoszenia: Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Poznaniu, plac Wolności 19, pokój 6 (gmach Biblioteki Raczyńskich), w godz. od 8—15. 47185g

Stargardzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego w Stargardzie Szczec., ulica Bogusława IV nr 15, tel. 521 zatrudni natychmiast inżynierów i techników budowlanych, kierownika Działu Zaopatrzenia z wyższym lub średnim wykształceniem z praktyką w budownictwie oraz wysoko kwalifikowanych lastrykarzy, szklarzy, malarzy i murarzy. W wypadku pracy w systemie akordu zryczałtowanego przysługują dodatki premiiowe. Pracownikom zamiejscowym zapewnia możliwość otrzymania mieszkania. Stołówka zapewniona. Zgłoszenia celem omówienia warunków pracy i płacy kierować pod wyżej wskazanym adresem. K10105

Technika — mechanika przyjmie zaraz Stację Hodowlano-Badawczą Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin, Smolice, pow. Krośno. Wymagane średnie wykształcenie i kilkuletnia praktyka. Warunki materialne bardzo dobre. K10109

Energetyka z wykształceniem wyższym wzgl. średnim — na stanowisko energetyka; ekonomistów z wykształceniem wyższym względnie średnim, na stanowisko kier. Zaop. Materiałowego i kontrolera dokumentacji wewnętrznej zatrudni przedsiębiorstwo państwowe. Dla pracowników ze średnim wykształceniem wymagane są 3 lata praktyki w specjalności. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K10114.

Ekonomistę — kosztowca ze znajomością zagadnień planowania, rozliczenia, analizy kosztów, technologów, tokarzy oraz portierów na pół etatu zatrudni natychmiast Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, ulica Szczanieckiej nr 8. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr pod wyżej wymienionym adresem. K10128

Inspektorów finansowo-księgowych oraz inwentaryzatorów przyjmie Przedś. Upows. Prasy i Książki „Ruch”, w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 9. K10126

Kierownika zakładu, kasjerkę, pracownika inwestycyjnego oraz na pół etatu pomocnika magazyniera, wymagane średnie wykształcenie, przyjmą do pracy z dniem 1. I. 1962 r. Poznańskie Zakłady Gastronomiczne - Wschód, Poznań, ul. Kramarska 1. Zgłoszenia przyjmuje oraz udziela bliższych informacji Dział Kadr. K10134

Przedsiębiorstwo Remontu i Produkcji Urządzeń Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę w Poznaniu, ulica Głogowska 127, przyjmie od dnia 2 stycznia 1962 r.: kalkulatora technicznego, młodszego konstruktora, dyspozytora, zaopatrzeniowca w branży metalowej, slusarzy remontowych i narzędziowych, tokarzy, formiczy do odlewni żeliwa szarego, palacza c. o. 47305g

Technika drogowego z praktyką zatrudni Ośrodek Transportu Leśnego w Gnieźnie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Zgłoszenia osobiste lub pisemne wraz ze świadectwem zawodu i świadectwami pracy przyjmuje Ośrodek Transportu Leśnego w Gnieźnie, ul. Sienkiewicza 12a, pokój 4. K10139

Warsztaty Naprawcze Ośrodka Transportu Leśnego Gnieźno w Murowanej Goślinie zatrudnia zaraz: kowala, 2 mechaników branży samochodowej ze specjalizacją na ciągniki „Ursus”, 3 kierowców na ciągniki gąsienicowe „Mazur” oraz 3 pomocników kierowców z pozwoleniem na prowadzenie pojazdów mechanicznych, 2 wulkanizatorów majstrów lub czeladników. Warunki pracy i płacy na podstawie układu zbiorowego pracy. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Ośrodek Transportu Leśnego, w Gnieźnie, ulica Sienkiewicza 12a, pokój nr 4. Do zgłoszeń należy dołączyć świadectwo zawodu i świadectwa pracy. K10138

Zarząd Portu Gdynia przyjmie na kurs brygadzystów portowych mężczyzn, odpowiadających następującym warunkom:

— ukończone Technikum Elektryczne, Mechaniczne, Budowlane itp.,
— odbyta zasadnicza służba wojskowa,
— bardzo dobry stan zdrowia,
— przedsiębiorczość i rozwinięty zmysł organizacyjny oraz zamiłowanie do pracy na morzu.

W czasie kursu Zarząd Portu Gdynia zapewnia:

— zakwaterowanie w hotelu robotniczym,
— dobre wynagrodzenie wg układu zbiorowego,
— świadczenia socjalne i wszelkie inne związane ze szkoleniem.

Po zakończeniu kursu Zarząd Portu Gdynia gwarantuje pracę na stanowisku brygadzysty portowego. Oferty pisemne należy składać pod adresem: Zarząd Portu Gdynia, ul. Rotterdamska nr 9. Szczegółowe informacje drogą korespondencyjną. K10157

Kieliszek i kalendarz

Kłopoty z Nowym Rokiem

A więc znowu na liczniku czasu wybija nowa cyfra! Znowu witamy Nowy Rok z kieliszkiem wina w jednej, a kalendarzem w drugiej ręce! Oby ten rok był lepszy od poprzedniego — mówimy zawsze, dając w ten sposób wyraz nieświadomości, jaką okryta jest dla nas przyszłość. To nawet dobrze — gdybyśmy już teraz wiedzieli, co Nowy Rok przyniesie, życie straciłoby wiele ze swojego uroku. Wiemy tylko z całą pewnością, że dni będzie sobie ten rok liczył 365. Może wypadłoby tego załować? Jakże byłoby to urocze, gdyby i pod tym względem przyszłość nie załowała nam niespodzianek; gdyby nie było wiadomo, czy Rok Nowy będzie pękaty jak baryłka, zawierająca dajmy na to 427 dni, czy też będzie chudy jak skąpa don Kichota, ów znamienny Rosynant, i liczyć sobie będzie przeto dni nie więcej niż na przykład 271. Ież to rozkosznych komplikacji kryłaby w sobie niepewność, na kiedy należy szykować się na następny bal sylwestrowy!

Ale ludzie umyśliли sobie mierzyć czas według okresowo powtarzających się w przyrodzie zjawisk, te zaś uzależnione są od obrotu Ziemi dokoła Słońca. Nasz rok kalendarzowy nie ulega więc znaczącym zmianom. Pod tym względem niewiele jest inaczej, niż za czasów faraonów, kiedy to kapłani przepowiadali doroczny wylew Nilu według położenia Syriusza na niebieskim firmamencie. Już na 2800 lat przed naszą erą, podstawową jednostką czasu był w Egipcie właśnie rok; dzielili się zaś na trzy sezony po cztery miesiące, miesiąc natomiast — liczący trzydzieści dni — składał się z trzech dekad; w końcu roku dodawano jeszcze 5 dni „ponadplanowych”. Ponieważ z astronomicznego punktu widzenia rok był dłuższy o ćwierć doby, początek roku stopniowo się przesuwał.

Jeszcze mniej wygodny był starożytny księżycowo-słoneczny sposób liczenia czasu. Rok rozpoczynał się w marcu i dzielił się na dwanaście miesięcy, z których cztery miały po 31 dni, siedem — po 29, a ostatni miesiąc roku — luty — 28 dni. Razem liczył więc kalendarz starożytny 355 dni, czyli o 9 1/4 doby mniej od roku słonecznego.

Aby dopasować jakoś kalendarz do natury dodawano co dwa lata do 22, to 23

dni. W ten sposób, średni rok kalendarzowy dłuższy był od roku słonecznego o całą dobę, co doprowadzało do płałtaniny niemożliwej do rozwikłania dla „szarego Rzymianina”.

Na szczęście, niejaki Juliusz Cezar, pomiędzy bardzo go absorbującymi pochodami wojennymi, działalnością literacką, machinacjami politycznymi i różnymi romansami — znalazł trochę czasu i na to, aby w r. 46 pne. wprowadzić nowy kalendarz. Według tego kalendarza — nazywanego później „julian” — rok liczył 365 1/4 dnia; trzy kolejne lata posiadały po 365 dni, w czwartym zaś roku dodawano do lutego cały dzień. Miesiące otrzymywały po 31 i 30 dni z wyjątkiem lutego, który po dawnemu miał dni 28. Cezar przyjął również dzień 1 stycznia za początek roku kalendarzowego.

Rok w kalendarzu juliańskim był jednak o 1/128 doby dłuższy od roku słonecznego; w ciągu 128 lat różnica ta rosła do okragłej doby, w ciągu 256 lat — do dwóch dob itd. Jak łatwo przy pomocy cyfrowej maszyny elektronicznej wyliczyć, gdyby nie jakaś reforma w tym względzie, po upływie zaledwie trzydziestu tysięcy lat musielibyśmy Rok Nowy witać nie zimą (pod naszą szerokością geograficzną), lecz w środku lata.

Na szczęście spostrzeżono się dość wcześnie i jeszcze w XVI wieku dokonano reformy kalendarza w ten sposób, aby kalendarzowy dzień 21 marca — zgadzał się z wiosennym równonocą dnia z nocą. Jednocześnie też „zgubiono” całe dziesięć dni: na rozkaz papieża Grzegorza XIII dniem następnym po 4 października 1582 r. był nie 5, lecz od razu 15 października. Zreformowany kalendarz na zwany został kalendarzem gregoriańskim.

Czy w przyszłości nastąpi jeszcze jakaś reforma kalendarza? Zapewne; obecny nie jest doskonały, zaś projektów różnych zmian jest dość dużo. Na razie jednak liczymy po dawnemu. Jeśliby zaś kto zapragnął w sposób odmienny niż wszyscy przywitać Nowy Rok — nic nie stoi na przeszkodzie, aby liczyć według starożytnego 60-letniego cyklu kalendarzowego. Nazwy lat wypadają nieco oryginalnie, ale cóż to szkodzi!

Ale umówiliśmy się przecież, że to właśnie po jutrze o 12 w nocy. A więc — cyk, do dna!

STEFAN WEINFELD



DROGIE KLIENTY W SKLEPIACH HURTOWNIOWYCH

— Za kim się oglądasz, nie warto, ciekawsijszy znam i innych wielu?
— Owszem, lecz ten mi przypomina Gerharda od kiedy nosi koszulę z flaneli.

Sklepy zaopatruje
WOJEW. HURTOWNIA TEKSTYLNĄ
POZNAN, plac Wolności nr 3
K1006S

Przetargi — Komunikaty

Spółdzielnia Pracy „Metal-Trakcja” Poznań-Golecin, ulica Lutycka 95, ogłasza przetarg na wykonanie:

- 5.830 szt. tulejek ustalających rozciętych do skrzynek formierskich wraz z hartowaniem, szlifowaniem i frezowaniem;
 - 5.640 szt. tulejek okrągłych do skrzynek formierskich wraz z hartowaniem i szlifowaniem;
 - wytaczanie otworów w 2.940 szt. skrzynek formierskich;
 - szlifowanie płaszczyzn przy 1.130 szt. skrzynek formierskich;
 - 1.000 szt. koszyków rolkowych ϕ 60 mm.
- Wszelkich informacji dotyczących robót — udzieli Dział Techniczny naszej Spółdzielni. Termin wykonania: poz. 1, 2, 3, 4 — sukcesywnie do dnia 31 czerwca 1962 r.; poz. 5 — sukcesywnie do dnia 31 marca 1962 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy i spółdzielnie rzemieślnicze. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w terminie do dnia 10 stycznia 1962 r. zaś komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 stycznia 1962 r., o godzinie 10 pod adresem j. w. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K10117

Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu, ul. Kościuski 57, ogłasza przetarg na wykonanie:

- chromowanie i niklowanie elementów mosiężnych, miedzianych i stalowych do samowarów w ilości 370 kompletów;
 - powlekanie emalią melaminową (piecową) białą i czarną samowarów z blachy stalowej oraz drobnych detali tych samowarów z mosiądzu i żeliwa w ilości 370 kompletów;
 - wykonanie z materiału dostawcy nakrętek specjalnych M-10 w ilości 18.000 sztuk.
- Termin wykonania: sukcesywnie w partiach miesięcznych od stycznia 1962 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do dnia 5 stycznia 1962 r. pod adresem j. w. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 stycznia 1962 r. Szczegółowa dokumentacja i wzory do wglądu w Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu, ulica Kościuski 57 — Dział Warsztatów. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K10152

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI W POZNANIU
OGŁASZAJĄ

TRZECI PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niżej wymienionych urządzeń energetycznych:

Lp.	Nazwa urządzenia	Nr inwent.	Charakterystyka	% zużycia	Cena wywoławcza
1.	Agregat do elektroerozyjnej obróbki matryc.	15015	Typ EAF-2 220/380 V 25 kW	20	10.500,—
2.	Zgrzewarka „Sciaky”	15059	Napęd hydrauliczny ciśn. 90 kg/cm ² , Włącz. i wył. elektromagnet. Nat. prądu 2000—17000 A.	50	58.750,—
3.	Automat spawalniczy typ UT-1250	15086	Szyb. spaw. 56 m/h 380 V. Trans. 300—1250 A. Nap. łuku 33 V, wypos. transf. szafa ster., głowica automatu.	10	25.200,—
4.	Automat spawalniczy typ AS-1-125	15605	Transf. moc 53 kVA. Nap. pierw. 380 V, 152 A, wtórne 69/78 V, 175 A. Wypos. szafa sterown., głowica.	30	23.590,—
5.	Przetwornica prądu	15691	220 V, 4,7 KM, 1050 obr./min.	80	475,—
6.	Przetwornica prądu	15611	2,3/2,9/3 kW, 60/73/86 V, 40/40/36 A, 1430 obr./min. Wzbud. obce 60 V. Silnik 3,3 kW, 380 V, 7,3 A, 1420 obr./min.	80	1.125,—
7.	Piec oporowy PEW-6	15913	3×380 V, 76 A, 50 kW, 550° C. Wypos. szafa sterownicza.	—	8.035,—
8.	Piec gazowy	18001	Komora 40×40×40 1 palnik	70	625,—
9.	Stabilizator	50224	220 V, 200 W.	50	632,—

Powyższe obiekty oglądać można w Zakładach RCP w godz. od 7—14, w soboty do godz. 12. Przetarg odbędzie się dnia 17 stycznia 1962 roku, o godzinie 10. w Dziale Głównego Energetyka Przedsiębiorstwa. Uczestnicy przetargu zgłoszą w Kasie Głównej Zakładów wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. W przetargu wziąć udział mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz rzemieślnicy posiadający aktualną kartę rzemieślniczą i rejestracyjną (obie do wglądu). Zakłady zastrzegają sobie możliwość wycofania z przetargu poszczególnych maszyn bez podania przyczyny. K10147

INŻYNIERA lub TECHNIKA MECHANIKA z kilkuletnią praktyką na stanowisko głównego mechanika;

DWÓCH CHEMIKÓW ze średnim wykształceniem i co najmniej 8-letnim stażem pracy w produkcji, na stanowisko zmianowych w wytwórni chloroformu;

DWÓCH DYPLOMOWANYCH ŚLUSARZY oraz DWÓCH DYPLOMOWANYCH ELEKTRYKÓW z praktyką, zatrudni z dniem 1. I. 1962 r.

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „AROMAT”

W POZNANIU, ulica Wroniecka nr 5
Telefon 29-77

Warunki pracy i płacy do omówienia. K1042

PLANISTĘ

z średnim wykształceniem ekonomicznym względnie pracownika z dłuższą praktyką handlową na stanowisku planowania i zatrudnienia przyjmie do pracy z dniem 1 lutego 1962 roku

Dyrekcja M.H.D.

SZAMOTUŁY, ulica Staszica nr 3 — telefon 561. K10148

Praca

Potrzebny szlifierz-polewnik zaraz. Chromownia, Poznań, Garbary 93/95. 47213g

Pomoc domowa na stałe lub dochodząca do domu lekarza potrzebna zaraz. Poznań-Debiec, Czechosłowacka 17a m. 3. 47217g

Dochodząca gospośka do dwuletniego dziecka i prac domowych potrzebna zaraz. Czapliński, Zeylanda 4 m. 5. 47222g

Potrzebna zaraz pomoc domowa na stałe. Warunki dobre. Poznań, Sw. Wojciech 21. 47229g

Pomoc do dziecka dochodząca potrzebna. Mrozowski, Grochowska 51/3 m. 13. 47244g

Rutynowana krawcowa poszukuje pracy (w produkcji lub miarowym). Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 47241g.

Mężczyzna przyjmie jakakolwiek pracę po godz. 15. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 47283g.

Nauka

Uczę matematyki (godzina 17 złotych) Strzelecka 30 mieszkanie 10, tel. 81-81 (księgarnia). 47252g

Kupno

Pianino krzyżowe natchmiast kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 47201g.

Spółdzielnia Pracy Wytwórczo - Usługowa im. 22 Lipca, w Pyzdrach, ogłasza przetarg na wykonanie w roku 1962 4.000 par spodów pod okulaki. Oferty składać należy do tut. Spółdzielni do dnia 15 stycznia 1962 roku. Zarząd Spółdzielni Pracy zastrzega sobie wybór oferenta. K10149

OGŁOSZENIA DROBNE

Pianino, klarnet B, fis-harmoniję kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 47205g.

Kupię samochód Renault Dauphine. Podać cenę, przebieg. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 47216g.

Sprzedaż

Rower wyścigowy, spawarkę punktową, prostownik prądu, światłokopiarkę sprzedam. Marcinkowskiego 26 m. 26, telefon 23-63. 47225g

Bramy, furtki, słupki parkanowe kompletne oparkowania wykonuje Dąbrowskiego 42, warsztat. 47230g

Futro męskie nowe, średni rozmiar, okazujecie sprzedam. Przybyszewskiego 17 m. 3, koło Dąbrowskiego godziny 17—19. 47237g

Dobry wózek koszykowy, głęboki, tanio sprzedam. Wawrzyńska 32 m. 6. 47247g

Skrzynię żelazną pancerną 70×50, zamek automatyczny, skryty, sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16, telefon 628-75. 47240g

Kuchnię nowoczesną nową (6 części) sprzedam. Matejki 37 m. 6. 47241g

Maszynę do szycia Singer sprzedam, 1.600 zł. Ratajczaka 32 m. 34. 47282g

Norki topazy perły, standard (samec) sprzedam. Poznań-Zegrze, Milczanowska 46. 47284g

Akordeon „Höhner” 80-basowy, 2 rejestry sprzedam. Kozia 12 m. 5, Olejniczak. 47290g

Sprzedam tapczan higieniczny 700 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 47299g.

Lokale

Zamienię samodzielną 2 pokoje z kuchnią, łazienką na dwa mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 47234g.

POZNAŃSKIE ZAKŁADY METALOWE PRZEMYSŁU TERENOWEGO
w Poznaniu, ul. Marcelesińska 17/19

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie w 1962 roku

WYTŁOCZEK DENNIC DO HYDROFORÓW

z blachy o grubości 3 mm, średnicy 800 mm i wysokości 260 mm w ilości 6.000 sztuk rocznie z materiału własnego lub powierzono.

Szczegółowych informacji udziela Dział Techniczny w godzinach od 7—10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert upływa z dniem 5 stycznia 1962 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 9. I. 1962 r. o godz. 10. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K10132

Nieruchomości

Poszukuje lokalu frontowego na rzemiosło włókiennicze. Warunki bardzo dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 47248g.

Sprzedam samodzielne, wyłączone, pokój z kuchnią „Parcelo-Willi”, Czerwonej Armii 29. 47250g

Kawaler, na pół roku szuka pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 47267g.

Pracujący student poszukuje pokoju, może być wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 47279g.

Bezdzietnemu małżeństwu pokój wynajmę. Posrednictwo „Parcelo-Willi”, Czerwonej Armii 29. 47251g

Zamienię dwa pokoje 56 m², komfortowe, balkon, słoneczne, łazienka, korytarz, wspólne, na dwa mniejsze pokoje, możliwie samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 47278g.

Samotny poszukuje pokoju z kuchnią lub bez kuchni — wyłączone. Warunki do uzgodnienia. Albo pokoju sublokatorskiego w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 47300g.

Kupię domek jednorodzinny z ogrodem w Pleśzowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 27616p.

Ziemi 3,75 ha klasy IV, natchmiast sprzedam. Cena według umowy. Kazimierz Pańs, Ligota, powiat Ostrow Wlkp. 47245g

Różne

Wypożyczalnia eleganckich, zagranicznych sukien ślubnych, wieczorowych, nakryć do chrztu. Skorskiego 35. 47239g

Wypożyczam suknie ślubne (od 100 zł), wieczorowe, nakrycia do chrztu. Chelmońskiego 10. 47238g

Matrymonialne

Pani niezależna, dobrej prezencji z mieszkaniem poznańskie, uczciwego, inteligentnego, lat 53—60. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 47272g.

Dnia 27 grudnia 1961 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy 84 lata, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

Stefan Skąpski

INŻYNIER MECHANIK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm., o godzinie 11,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA

Dnia 27 grudnia 1961 r. zakończył nagle swój pracowity żywot, mój najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, drogi dziadek, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 68, śp.

Maksymilian Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA

Poznań, Lwówek, Białkożyce, Pniewy, Hamburg, Z. Góra, Międzychód. 47296g

Dnia 27 grudnia 1961 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 82, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

Michalina Mańczak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 30 bm., o godzinie 11,15 z kaplicy cmentarnej, przy ul. Błuszczojowej.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA

Dnia 26 grudnia 1961 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza najdroższa mamusia, teściowa i babcia, śp.

Władysława Cierpiatłowska

z domu Graczyk

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy cmentarnej, przy ulicy Błuszczojowej, w sobotę, 30 bm., o godzinie 11.

Msza św. żałobna za duszę Zmarłej odbędzie się w dniu pogrzebu o godzinie 8,15 rano w kościele Najśw. Zbawiciela, przy ulicy Fredry.

o czym powiadami w smutku pogrążona RODZINA

Poznań, Fredry 3. 47309g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsterowicz, Zbigniew Mika, Mieczysław Skąpski (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączący wszystkie działy. Sek retariat redakcji: 657-76 w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76. sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań, ul. Swierczewskiego 3. tel. 452-89. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. tel. 444-59

Grudzień

29

piątek

Imieniny

Tomasza,
Dominika

Słońce:
wsch.: 8.04
zach.: 15.46

Teatry

OPERA — g. 19 — „Jezioro łabędzie” (koniec ok. g. 22)
POLSKI — g. 19 — „Romeo i Julia” (koniec ok. g. 22)
NOWY — g. 16 — „Farfurka królowej Bony” (koniec ok. g. 19)
OPERETKA — g. 19 — „Rose Marie” (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — nieczynny
SATYRY — g. 20 — „Wypędzeni z raju” (koniec ok. g. 22)

Kina

(Na wyłączną odpowiedzialność kierowników kin)

APOLLO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20 — „Historia żółtej ciemki” — (polski, 7 l.)

BAŁTYK — g. 10, 13, 20 — „Romeo i Julia” (ang., 16 l.), g. 16 „Wojna i pokój” (USA, 12 l.)

CZTERNASTKA — g. 10, 12, 14 — „Perri” (USA, 12 l.), g. 15.45, 18, 20.15 — „Rudy” (radz., 12 l.)

DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 — „Niewidomy muzyk” (radz. 12 lat)

GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 — „15.10 do Yumy” (USA, 16 l.)

GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 — „Wieczór trzech króli” (radz., 12 l.), g. 18, 20.15 — „Don Juan” (weg., 16 l.)

HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Czerwony atrament” (weg., 16 l.)

KOSMOS — g. 15.45, 19.30 — „Anatomia morderstwa” (USA, 18 l.)

MALTA — g. 16 — „Lwy afrykańskie” (USA, 10 l.), g. 18, 20 — „Hatifa” (NRD, 12 l.)

MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Wyżwanie” (włoski, 16 l.)

MUZA — g. 10, 12.30 — „Zakazane piosenki” (polski, 14 l.), g. 15, 17.30, 20 — „Profesorok” (franc., 16 lat)

OSIEDLE — g. 15.45, 18, 20.15 — „Reszta jest milczeniem” (NRF, 16 lat)

PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Zaduski” (pol. 16 l.)

PIAST — nieczynny

RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Młodzieńcza miłość” (jap., 16 lat)

SCALA — g. 16, 18, 20 — „Portier z Łazurowego Wybrzeża” (franc. 18 l.)

WCZASOWICZ — g. 17, 19.15 — „Portret Jennie” (USA, 18 l.)

WOJSKOWE — g. 15, 17.30, 20 — „Polowanie na lokomotywę” — (USA, 14 l.)

WRZOS (Luboń) — nieczynny

WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 — „Biały szejik” (włoski, 16 l.)

ZNICZ (Zabkowice) — g. 19 — „Wyżwanie” (włoski, 16 l.)

FOTOPLASTIKON — g. 10—21 — „Waszyngton — Nowy Jork”

CYRK WĘGIERSKI — ul. Śniadeckich — hala nr 16 — g. 19.

Radio

WARSZAWA I: 6.43 — Muzyka; 8.56 — „Z mojej teścińki”; 9 — Dla dzieci; 9.40 — Dla przedszkolki; 10 — Publicystyka międzynarodowa; 10.16 — Słowniczek muz.; 10.25 — Koncert poranny; 11 — „Wzbrany Dunaj” fragment pow. Radu Tudoyana; 11.30 — Mel. operetkowe; 12.15 — Publicystyka ekonomiczna; 12.45 — „Swojskie melodie”; 13 — „Na muz. ekranie”; 13.30 — Fel. muz. J. Waldorffa; 14 — Z warsztatu pisarza — L. Rudnickiego; 14.30 — Muz. popularna; 15.10 — Duety instrumentalne; 15.30 — „Z muz. przez stulecia”; 16.05 — „Ewa i Księżyc”; 16.30 — Koncert Chóru Rozgłośni Wrocławskiej; 16.50 — Mel. rozr.; 17.05 — Kultura pilnie poszukiwana; 17.35 — Grają orkiestra tan.; 18 — Uniwersytecki Radiowy; 18.18 — „Przygody człowieka myślącego”; 18.45 — „Pięć minut o wychowaniu”; 18.50 — Kurs nauki jęz. ros.; 19.05 — Arie z oper Rossiniego; 19.30 — „Zespół Dziewiątki”; 19.50 — Mel. tan.; 20.26 — Sport; 20.30 — Mel. ludowe; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Notatnik kulturalny; 21.10 — „Tu mówi red. pedag.”; 21.20 — Koncert żywych; 22.16 — Odtworzenie fragmentu recytacji fortepianowego Szury Czerkaskiego; 22.31 — Muzyka taneczna.

Wrocław: 5, 6, 7, 8, 12.05, 13, 17, 20, 23.

POZNAN: 7 — Muzyka; 8.35 — Kurs nauki jęz. ang.; 8.50 — Koncert solistów; 9.30 — „Budujemy szkoły Tysiąclecia”; 9.40 — Instrumentalny kalendarz mel. rozr.; 10.30 — Z życia ZSRP; 11 — Koncert muz. operetkowy; 11.30 — Aud. społeczna; 11.40 — W. Lutosławski: „Siomkowy łańcuszek”; 12.15 — Pol. mel. ludowe; 12.45 — Radiowa Agnoscówka; 12.50 — Korespondencja z zagranicy; 14.05 — Z dawnych nagrań zespołu „Komedy”; 14.25 — Aud. literacka; 14.45 — „Niespodzianka w podziemi”; 15 — Muzyka dawna; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Fel. sportowy; 16.40 — Aud. dia kobiet; 16.55 — Muz. tan. i piosenki; 17.30 — Sport; 17.40 — Fel. aktualny K. Łącznego; 18 — Muz. tan.;

Za społeczne złotówki

Rozmowa z dyr. Z. Wolniewiczem przewodniczącym Miejskiego Komitetu SFOS

Ostatnio odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Gł. Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy. Z dokonanego tam podsumowania akcji zbiórkowej za rok 1961 wynika, że społeczeństwo Poznania zajęło zaszczytne III miejsce za Łodzią i Katowicami. Przeciętna kwota, jaka wpłynęła od mieszkańca naszego miasta wynosi 12,11 złotych.

Tak dobra lokata skłoniła nas do rozmowy z przewodniczącym Miejskiego Komitetu SFOS w Poznaniu — mgr. Zygmuntem Wolniewiczem na temat tegorocznych wyników i planów na rok przyszły.

Na wstępie chciałbym w imieniu Miejskiego Komitetu serdecznie podziękować całemu społeczeństwu naszego miasta za gromadny udział w akcji zbiórkowej. Jednocześnie pragnę rozliczyć się z funduszów społecznych, jakimi dysponował nasz komitet. W roku 1961 zebraliśmy 5,6 mln. zł. Z tej kwoty zgodnie z zarządzeniem — 75 procent pozostało w Poznaniu, oto na co przeznaczaliśmy te fundusze w naszym mieście:

ośrodki wypoczynkowe — Jężyce 1.500 tys. zł

Tradycyjny koncert sylwestrowy

Tradycyjnym już zwyczajem, dyrektor Muzeum Narodowego urządził i w tym roku koncert sylwestrowy. Tym razem odbędzie się on 31 bm. w sali gótyckiej Oddziału Instrumentów Muzycznych przy Starym Rynku 45. Początek o godz. 20.

Program koncertu wypełni wykonanie utworów szeregu kompozytorów z okresu od XV—XVIII w. Grać będą: Zofia Brezówna (klawesyn, klawikord), Mieczysław Kujała (skrzypce), Tadeusz Renz (altówka), Jan Szulc (gamba tenorowa) i Marek Szware (skrzypce).

Wstęp za zaproszeniami. (c)

18.35 — „Sesamie, otwórz się” — aud. red. ekon.; 18.50 — Filip Scharwenka: Taniec polski; 18.55 — Wojciech Strak przed mikrofonem; 19.30 — Echo Festiwalu Europejskich (w przerwie koncertu: dyskusja literacka); 22.02 Sport; 22.05 — „Burzliwe przygody miłości” — słuchowisko.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 16.30, 17.50, 18.30, 21.35, 23.50.

Telewizja

POZNAN: 17.25 — Wszelchnia TV „Varius znaczy inny” (P-ń ogóln.); 17.55 — Film krótkometr. (lok.); 18.20 — „Kajtus rozmawia z dziećmi” (lok.); 18.35 — Program regionalny (Łódź); 19 — „Echo roku” — filmowy przegląd wydarzeń 1961 r. (lok.); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — „W obronie mojej miłości” — film fab. prod. radz. od 1. 16 (lok.); 21.40 — Do rodziców i wychowawców (W-wa); 22.10 — Ostatnie wiadomości (W-wa).

Wystawy

SARP — St. Rynek 56 — Wystawa grafiki barwnej artysty plastyka poznańskiego Tadeusza Kalinowskiego — czynna od g. 15—20.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBL., im. E. Raczyńskiego — wystawa pt. „Joachim Lelewel — w studium śmierci” — czynna od g. 10—15.

KAWIARNIA LITERACKA — St. Rynek — Wystawa kiermasz prac artystów plastyków — czynna od g. 12—19.

CBWA — Stary Rynek — Malarstwo Zofii Dziurzyńskiej-Ręsinskiej.

PALAC DZIAŁYŃSKICH — St. Rynek — Rysunki Aleksandra Borysa.

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — Wielki koncert sylwestrowy — dyrygent Stanisław Renz — skłiski Fr. Kiełasiński — fortepian, Wanda Jakubowska — sopran.

Dyżury pełnią

SZPITAL IM. PAWŁOWA — chirurgia — interna — ul. Garbary 17, tel. 540-04.

APTEKI: Mielnicza 22, Alfreda Lampe 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53.

Dom Technika 500 tys. zł
ośrodki wypoczynkowe
ZNTK i HCP 470 tys. zł
przebudowa zakładu radiologii AM 100 tys. zł
szpital kliniczny AM 60 tys. zł
adaptacja kina na Języcach 200 tys. zł
dokończenie stadionu Olimpij 90 tys. zł
stadion KS „San” 42 tys. zł
szkoły muzyczne (zakup sprzętu) 114 tys. zł
szkoły artystyczne 50 tys. zł
cztery szkoły podst. (zakup pomocy nauk.) 60 tys. zł
budowa pomnika Powstańców Wielk. 500 tys. zł
inwestycje służby zdrowia 395 tys. zł

— Jak wygląda kontrola wydatkowania tych kwot?

— Pod tym względem kontrola jest bardzo surowa. Przeprowadza ją Bank Inwestycyjny. Instytucje, które otrzymały pieniądze ze SFOS muszą się rozliczać z każdego grosza. Nas zawiadamiają tylko o wykorzystaniu kredytów.

— Jakże są plany Komitetu na rok 1962?

— Na warszawskiej odprawie gen. Marian Spychalski mówiąc o planach, wskazał główne kierunki, w których powinna iść akcja społeczna. Są to: inwestycje służby zdrowia, pomoc w wyposażeniu szkół, budowa ośrodków wypoczynkowych, budowa wiejskich ośrodków zdrowia nie tylko z funduszy społecznych, ale również przy pomocy czynów społecznych.

— Zatem Poznań realizował już te wytyczne w 1961 roku?

— Tak. I chcemy właśnie te kierunki kontynuować w roku 1962. Przewidujemy, że przeznaczymy na ośrodki wypoczynkowe 1,5 mln. zł i taką samą kwotę „obdarować” służbę zdrowia. Kultura w najszerszym tego słowa znaczeniu otrzyma od nas 1 milion zł, szkoły — pół miliona zł. Naturalnie realizacja będzie możliwa o ile i w następnym roku — 1962 — ofiarność społeczeństwa będzie taka sama, jak w roku obecnym. Pragniemy zebrać 5.600 tys. zł. Ambicją jednak naszą będzie przekroczenie tego planu.

Pragniemy także w przyszłym roku bardziej zainteresować naszymi planami młodzież szkolną. Na początek stycznia odbędzie się spotkanie Miejskiego Komitetu SFOS z delegacjami młodzieży szkół Poznania. Chcemy zapoznać się z pracami kół szkolnych SFOS, z potrzebami tychże szkół, a jednocześnie usłyszeć zdanie młodzieży, które inwestycje powinny ich zdaniem korzystać z po-

Uwaga zbieracze odcinków „Poznaj Poznań”

Przed dwoma tygodniami za kończyliśmy druk piątej serii odcinków przewodnika — informatora „Poznaj Poznań”. Obecnie rozpoczynamy publikowanie kolejnych serii. Oczywiście, tak jak w poprzednich miesiącach i teraz czekamy na odcinki numerowanych kolejnych 10 kuponów piątej serii. Wśród Czytelników, którzy nadesłali nam — jak zwykle — komplety 10 numerów z całej serii rozlosujemy nagrody w postaci książek.

Tym razem na przesyłki z kuponami czekać będziemy do dnia 5 stycznia 1962 r. (decyduje data stempla pocztowego).

Przypominamy, że kupony naklejone wyłącznie na kartkach pocztowych, należy przysłać pod adresem: „Głos Wielkopolski”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pok. 62 z dopiskiem: „Konkurs Przewodnika-Informatora”. (—)

mocy SFOS-u słowem — pragniemy młodzież wciągnąć do aktywniejszej pracy w SFOS-ie.

Na zakończenie, korzystając z okazji, chciałbym wszystkim mieszkańcom Poznania złożyć w imieniu Komitetu serdeczne życzenia noworoczne.

Rozmawiał: Jerzy Knapik

Handel, gastronomia i tramwaje w dwa święta

Przed nami znów dwa dni świąt. Podajemy przeto Czytelnikom garść informacji dotyczącej pracy w tym okresie sklepów i restauracji oraz kursowania środków komunikacji miejskiej.

W niedzielę, 31 bm. czynne będą od godz. 7—9 sklepy sprzedające pieczywo i mleko, „Delikatesy” od godz. 10—14, a te przy pl. Wielkopolskim od 14—20. Kwia ciarnie i sklepy winno — cukiernicze będą czynne jak w każdą niedzielę. Kioski „Ruch” pozostaną otwarte od godz. 7—16, a „Równość” od 7—17.

W Nowy Rok sklepy i kioski będą nieczynne.

Jeśli chodzi o restauracje i kawiarnie, to większość z nich będzie miała w Sylwestra przedłużone godziny otwarcia i to przeważnie do godz. 5 rano. Z barów mlecznych będzie czynny jedynie bar „Mewa” przy pl. Wolności. W Nowy Rok nieczynne będą: „Wypocznik”, „Lubuska” oraz „Moulin Rouge”. O godz. 10 rozpoczyna służbę: „Smakosz”, „Arkadia” i „Pol. Czarnej”, o 11 — „Pod Koziółkami” i „Wielkomijska”, a o 12 — „Adria”, „Wrzos”, „Savoy”, „Marago”, „Prasowa”, „Współczesna”, „Markietanka” i „Magnolia”. Z barów czynne będą tego dnia: „Przy Okrągłaku”, „Parkowy”, „Miniaturka”, „Fabryczny”, „Grunwald” i „Śródmiejski”. Pozostałe lokale — jak w każdą niedzielę.

W oba dni świąt tramwaje, autobusy i trolejbusy kursować będą jak w każdą niedzielę. (c)

Tu odciąć!

POZNAJ POZNAŃ

Na „małą czarną”...

Smakosz prawdziwej kawy lubią sprzedać wolny czas przy „małej czarnej” w kawiarence. Tutaj też panuje na ogół sprzyjająca atmosfera do rozmaitych spotkań towarzyskich.

W Poznaniu mamy dzisiaj nieco ponad 30 kawiarni. Z tej liczby 27 podlega Poznańskiemu Zakładowi Gastronomicznym „Kawiarnie”, reszta należy do przedsiębiorstw wyodrębnionych. I tak swoją kawiarnię posiada hotel „Orbis” przy Al. Marcinkowskiego, kawiarnia „Koliber” mieści się w hotelu „Poznańskim” i administracyjnie podlega największemu w Poznaniu zakładowi tego typu — kawiarni „W-Z” przy ul. Fredry. Ta ostatnia posiada ponad 400 miejsc, a iatem dochodzi jeszcze około 200 miejsc w przylegającym do lokalu ogródku. Dziennie odwiedza „W-Z” prawie 1500 gości, a w niektóre niedziele frekwencja wzrasta do blisko 4 tysięcy.

Również kawiarnia „Mila” przy ul. Czerwonej Armii należy do innej dyrekcji PZG.

Tak jest obecnie. A jak to było dawniej z pójściem na małą kawę?

Nie znamy dokładnej daty, od której należałoby w Poznaniu liczyć tradycję spożywania prawdziwej kawy. Sięgnijmy przeto do dostępnych nam źródeł i to do początków XIX w.

Przed rokiem 1830 istniała już w Poznaniu najpopularniejsza wówczas kawiarenka przy Starym Rynku. Właścicielem jej był początkowo p. Douchy, a później przejął ją Vassali. Znana też była podówczas cukiernia Bellego, podobnie jak Vassali — również Włocha. Jedyna polska kawiarnia znajdowała się przy ul. Pocztowej i należała do p. Mańkowskiego. Ten, będąc z pochodzenia szlachcikiem, nie czuł się jednak dobrze w swoim nowym zawodzie i wnet lokal jego zamknął podwoje.

W 1848 r. rozpoczął w naszym mieście pracę jako cukiernik Antoni Pfizner. Początkowo prowadził on cukiernię w małym lokalu przy ul. Wrocławskiej, a później (1858) przeniósł kawiarnię na St. Rynek do lokalu po Vassalim (obok figury Jana Nepomucena).

Z okresu międzywojennego znane są Poznaniakom najpopularniejsze wówczas kawiarnie i cukiernie „mały Dobski”, znajdujący się początkowo przy Garbarach, a następnie przeniesiony na obecną ul. Mielżyńskiego (tam gdzie dziś jest „Słowińska”), „Esplanada” (dziś „Arkadia”) przy placu Wolności, która powstała po I Wojnie Światowej a w r. 1924 kawiarnię Pfiznera przejął Fangrat, który także przeniósł ją na ul. Ratajczaka. Firma Pfiznera pozostała jednak do momentu wybuchu II wojny. Po niej pierwszą w Poznaniu kawiarnię otworzył znów Fangrat i to przy pl. Wolności. Nosila ona nazwę „As” i przez wiele miesięcy odbywały się w niej występy kabaretu satyry „Kukułka”.

czytelnicy piszą — REDAKCJA ODPOWIADA

BYŁE BARWY GRAŁY

Jerzy Z., ul. Lodowa:

Chciałbym zerwać z tradycją i podłogi w moim mieszkaniu pomalować innym kolorem. Proszę doradzić mi jaki kolor zastosować?

Red. Podłoga nie musi konieczne być malowana na wiśniowo czy też małono. Bardzo ładnie wygląda np. zielona, niebieska, ugrowa lub koloru miodu. Proszę jednak pamiętać, że zawsze winna ona harmonizować z barwą ścian.

NOWE NAZWY

Jedną z długoletnich prenumeratorek:

— Proszę poinformować mnie dlaczego herbatniki wyprodukowane w „Goplanie” nazywają się „Koreanki”. Wszak najsłabszą reklamą jest dobry towar produkowany w Polsce pod rodzimymi nazwami, a nie zapożyczonymi z obcych krajów.

RED.: Nazwa herbatników „Koreanki” została wprowadzona przede wszystkim z uwagi na zawarte w cieście wschodnie przyprawy korzenne oraz na ciemnobrunatną barwę pieczywa. Także „Mury” produkowane przez „Goplanę” noszą z podobnych względów taką nazwę. Sprawa dobrania odpowiednich nazw dla nowo wprowadzanych asortymentów wyrobów cukierniczych następcza „Goplanie” wiele kłopotów i dlatego dyrekcja z przyjemnością przyjmie współpracę czytelników „Głosu” w tworzeniu nazw na „słodkie” produkty.

TYLKO NA FALI 1322 M.

Dr Anna Dziembowska:

— Słucham zawsze i uważam za bardzo pożyteczną audycję prof. Doroszewskiego pt. „Poradnik Językowy” (co 2 poniedziałek o godz. 18 minut 5). W domu mamy 1 głośnik zasłany z sieci, nadający przeważnie program I oraz radio lampowe. Od pewnego czasu przekonałam się, że gdy w radio lampowym rozpoczyna się aud. prof. Doroszewskiego, głośnik zasłany z sieci nadaje „Wiadomości”. Wiadomości.

le więc osób pozabawionych jest tak pożytecznej i rzadkiej audycji językowej.

RED.: Polskie Radio wyraża nam, że audycje językowe znawcy prof. Witolda Doroszewskiego nadaje program I Warszawy co drugi poniedziałek o godz. 16.05. O tej samej godzinie następuje przełączenie Radiowęzi na program I na program lokalny poszczególnych Rozgłośni (w naszym przypadku Poznania i Bydgoszczy).

Audycja prof. Doroszewskiego odbierać można jedynie przy pomocy aparatu radiowego z programu I Warszawy na fali długiej 1322 m.

KUCHNIA CZY ŁAZIENKA

N. N.

— Proszę poinformować mnie czy we wspólnej kuchni można się myć pod zlewem, mydło i ręcznik kłaść na stół, na którym przyrządza się posiłki, czyścić obuwie i prać pralką. Zaznaczam, że w domu jest pralka a w mieszkaniu łazienka.

RED.: Kuchnię należy używać zgodnie z jej przeznaczeniem. Współlokatorzy korzystający ze wspólnej kuchni winni w niej utrzymywać porządek i korzystać z niej w taki sposób, aby nie ograniczać uprawnień innych współlokatorów. Niewłaściwe zachowanie się w kuchni może stanowić nawet podstawę eksmisji na drodze postępowania sądowego. (ino)

Przyjeżdża „Paris sur glace”

Od 4 stycznia 1962 w hali nr 16 MTP przy ul. Śniadeckich rozpocznie swe paradygodowe występy znana publiczności poznańskiej rewiata na lodzie pod nazwą „Paris sur glace”. W bogatym programie ujrzymy m. m. miszra USA na lodzie McMenzie, mistrza Francji Nicole Aident, Ellen Angemayer i F. Waysse.

Bilety na przedstawienia rewiły, które odbywać się będą w dni powszednie o godz. 19, a w soboty i niedziele o godz. 15 i 19, można już nabywać we wszystkich placówkach „Orbisu”. (c)

Sukces Operetki

O wzrastającej popularności poznańskiej Operetki świadczą najlepiej tegoroczne wyniki w zakresie planu finansowego i pozyskiwania widzów. Jak się dowiadujemy, na planowaną kwotę obrotów 3.995 tys. zł Operetka uzyskała 4.128 tys. zł. W tym roku przedstawienia Operetki oglądało 176.236 widzów (plan: 170.760). Gratulujemy wyników i życzymy dalszych w nowym roku. (d)

MO czeka na kandydatów

Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej przyjmuje kandydatów do pracy w służbie ruchu, w jednostkach ruchu drogowego.

Kandydaci winni posiadać co najmniej podstawowe wykształcenie (za posiadane wykształcenie średnie przysługuje dodatek), dobry stan zdrowia, wzrost co najmniej 170 cm., pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych i uregulowany stosunek do służby wojskowej. Kandydaci zostaną skierowani na specjalistyczne przeszkolenie.

Blizszych informacji o warunkach przyjęcia i pracy udzieli Wydział Kadr Komendy Wojew. MO w Poznaniu, ul. Kochanowskiego 2a oraz Komendy Powiatowe MO. (na)

INFORMUJEMY

Zebranie Sekcji Nauczycieli Emerytów przy Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu odbędzie w piątek, 29 grudnia br. o godz. 17 w Klubie Nauczycielskim przy Placu Wolności 5.

Zginęła „Diana”

W sobotę wieczór zginęła na Świerczewie wilczyca „Diana” (szara podpalana, na lewej dolnej powiece brodawka). Kto znalazł los tego pieska proszony jest o podanie wiadomości do Redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, pok. 62, tel. 657-18. (i)

